

SZTAB ZDECYDOWAŁ O SZCZEGÓŁACH PROTESTU

Podczas obrad w Łodzi sztab protestacyjny NSZZ „Solidarność” zdecydował o szczegółach akcji protestacyjnych w najbliższych tygodniach. Już za dwa tygodnie odbędą się pikiety w 16 miastach wojewódzkich. 30 czerwca związek zorganizuje duży protest w Warszawie.

Sztab podtrzymał wcześniejsze ustalenia co do organizacji w środę 25 maja manifestacji we wszystkich miastach wojewódzkich. Godziny rozpoczęcia tych akcji ustalą poszczególne zarządy regionów. Podczas protestów związkowcy prześlą wojewodom petycje z głównymi postulatami związku. Do najważniejszych należą podwyższenia kryteriów dochodowych upoważniających do świadczeń z pomocy społecznej, czasowego obniżenia podatku akcyzowego na paliwo oraz skierowania dodatkowych środków na walkę z bezrobociem.

Członkowie sztabu omawiali też w Łodzi możliwość współpracy z innymi organizacjami przy organizacji regionalnych pikiet. Decyzje o tym, kogo zaprosić do protestów, podejmą zarządy regionów. W Bydgoszczy na przykład do akcji dołączy „Solidarność” Rolników Indywidualnych – 25 maja pod bydgoski urząd wojewódzki ma zjechać ponad sto ciągników członków „Solidarności” RI.

Pikiety poprzedzą konferencje prasowe, które 23 lub 24 maja odbędą się w poszczególnych miastach wojewódzkich. Do udziału w akcji zachęcać będą też spoty emitowane w regionalnych telewizjach i prasie lokalnej. Komisja Krajowa NSZZ „S” przygotowała też ponad sto tysięcy plakatów i ulotek informujących o celach i głównych postulatach NSZZ „Solidarność”. Materiały są już dystrybuowane w poszczególnych regionach.

Sztab zdecydował też o dacie dużej manifestacji w Warszawie. Ogólnopolski protest w stolicy odbędzie się 30 czerwca. „Solidarność” wystosuje apel do innych reprezentatywnych central związkowych z zaproszeniem do udziału w tej manifestacji.



**POLITYKA WASZA
- BIEDA NASZA**

**POWIEDZ STOP
NIELUDZKIEJ POLITYCE TEGO RZĄDU!**

Przyłącz się do organizowanych przez NSZZ „Solidarność” akcji protestacyjnych. **25 maja** weź udział w manifestacji w Twoim mieście wojewódzkim. Przyjedź na wielką demonstrację do Warszawy.

Poprzyj postulaty NSZZ „Solidarność”.

- Żądamy:**
- czasowego obniżenia akcyzy na paliwa,
 - większych pieniędzy na walkę z bezrobociem,
 - zwiększenia liczby osób upoważnionych do korzystania z pomocy społecznej,
 - wyższych świadczeń z pomocy społecznej,
 - podniesienia płacy minimalnej.

NSZZ
SOLIDARNOSĆ

WIĘCEJ NA WWW.SOLIDARNOSC.ORG.PL

CIĘCIA W ADMINISTRACJI ODROZCZONE

Po dwudniowym posiedzeniu Trybunał Konstytucyjny odroczył rozprawę dotyczącą zgodności z Konstytucją ustawy o redukcji zatrudnienia w administracji publicznej.

Przyjęta przez Sejm na początku grudnia ustawa zakłada zwolnienie w latach 2011-2013 w ramach oszczędności budżetowych 10 proc. pracowników administracji. Przepisy miałyby wejść w życie 1 lutego 2011 roku. Ustawę do TK skierował Prezydent RP Bronisław Komorowski. O zbadanie zgodności z Konstytucją apelowała „Solidarność”.

W przygotowanej na zlecenie NSZZ „Solidarność” opinii prawnej eksperta z Katedry Prawa Pracy z Uniwersytetu Gdańskiego wskazali, że zwolnienie dużej liczby pracowników być może chwilowo wpłynie korzystnie na budżet państwa.

Jednak w dłuższej perspektywie może być odwrotnie, ponieważ trzeba będzie się liczyć z kosztami przewlekłości postępowania lub kosztami decyzji niepodjętych w odpowiednim czasie. Eksperti zwracali również uwagę, że nie do przyjęcia są rozwiązania powodujące złamanie zasady współdziałania ze związkami zawodowymi i naruszające przyjętą przez Polskę konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Trybunał Konstytucyjny rozpoczął rozpoznawanie sprawy wczoraj. Przed rozpoczęciem rozprawy przed siedzibą Trybunału odbyła się milcząca pikietka zorganizowana przez Sekcję Krajową Pracowników Skarbowych NSZZ „Solidarność”. Taka symboliczna obecność miała pokazać sędziom Trybunału, że rozwiązania zawarte w tej ustawie są niezgodne z prawem i szkodliwe dla Polski.

Rząd do PROKURATURY

- Rząd utrudnia działalność związkom zawodowym – alarmuje NSZZ „Solidarność” i zawiadamia Prokuraturę Generalną o podejrzeniu popełnienia przestępstwa określone go w ustawie o związkach zawodowych.

W wysłanym do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta zawiadomieniu władze związku podają przykłady ostatnich, sprzecznych z obowiązującymi przepisami, praktyk rządu. To przede wszystkim nieprzedstawienie partnerom społecznym wstępnych prognoz makroekonomicznych stanowiących podstawę do opracowania budżetu, a także zakończenie w Komisji Trójstronnej prac nad budżetem na rok 2012 do 27 kwietnia. Również do 27 kwietnia rząd zamknął negocjacje nad przyszłoroczną wysokością minimalnego wynagrodzenia, wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń na rok przyszły oraz wskaźnikami waloryzacji emerytur i rent w 2012 roku.

Takie stanowisko Rządu RP uniemożliwiło wypracowanie konsensusu w zakresie tych zagadnień przez partnerów społecznych na forum TK ds. Społeczno-Gospodarczych. Wykluczyło to jakkolwiek możliwość wypracowania i ujęcia propozycji strony reprezentującej pracowników do założeń projektu budżetu państwa - napisali związkowcy w zawiadomieniu wysłanym dziś do prokuratury. Podkreślili również, że w związku z tym rządowa propozycja wcześniejszego zakończenia prac nad budżetem „była bezprzedmiotowa”.

Zgodnie z ustawą o Trójstronnej Komisji konsultacje założeń budżetu państwa przebiegają etapowo. I tak np. konsultacje wstępnych prognoz makroekonomicznych powinny się odbywać od 10 do 30 maja. W tym czasie partnerzy społeczni powinni wypracować propozycje dotyczące wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, minimalnego wynagrodzenia oraz wzrostu emerytur i rent. Wypracowane propozycje są przedstawiane rządowi i dopiero wtedy strona rządowa przedstawia założenia budżetu państwa na następny rok. Strony pracowników i pracodawców zajmują do 20 lipca wspólne stanowisko w sprawie założeń projektu budżetu. Jeżeli nie dojdą do porozumienia, do 31 lipca poszczególne organizacje mogą przedstawić swoje stanowiska.

"S" w ATENACH



12th CONGRESS

ATHENS 16-19 MAY 2011

16 maja w Atenach rozpoczyna się dwunasty kongres Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. Delegacji NSZZ „S” będzie przewodził Piotr Duda, szef Komisji Krajowej i wiceprzewodniczący EKZZ.

Pod hasłem „Więcej sprawiedliwej i równej Europy” ponad tysiąc delegatów z 83 organizacji związkowych z 36 krajów będzie dyskutowało o sytuacji pracowników ogarniętej kryzysem Europy. Związkowcy wybiorą również nowe władze EKZZ.

Obrazy kongresu zostały podzielone na sześć paneli, m.in. prawa pracowników a wolny rynek, możliwości złagodzenia skutków kryzysu dla pracowników. W panelu dotyczącym przyszłości europejskiego rynku pracy weźmie udział przewodniczący NSZZ „Solidarność”.

– To trudny czas dla pracowników. Cięcia budżetowe, szalejące ceny, brak stabilizacji to skutki kryzysu, które odczuwamy coraz boleśniej. Jednocześnie w Europie tworzy się nowy ład gospodarczy. Nie możemy pozwolić, żeby w tym nowym porządku zabrakło głosu pracowników i praw socjalnych, które przez lata sobie wywalczyli – mówi Piotr Duda przewodniczący NSZZ „S”.

Okazją do wygłoszenia postulatów pracowników będzie polska prezydencja w UE. NSZZ „Solidarność” już przygotowuje się do ogólnopolskiego protestu, o czym przewodniczący „S” poinformuje podczas kongresu.

Kongres zakończy się 19 maja. Wcześniej delegaci przedyskutują oraz przyjmą strategię i plan działania EKZZ na lata 2011-2014.

NSZZ "Solidarność" coraz silniejszy

Organizacja "S" w Kauflandzie rośnie w siłę. Tylko w ostatnich miesiącach do związku zapisało się tam około 600 osób.

W Katowicach odbyło się spotkanie działającej w Kauflandzie Komisji Zakładowej NSZZ „S”. Związkowcy z tej sieci przyjechali z całej Polski, aby podzielić się swoimi doświadczeniami w pracy związkowej.

– Od początku roku dzięki współpracy działu, zarządów regionów i samej organizacji zyskaliśmy ponad 600 nowych członków. Obecnie organizacja liczy ponad 1000 członków. W całej sieci pracuje jednak ok. 12 tys. pracowników. Mamy więc wciąż wiele do zrobienia – mówi Kacper Stachowski, kierownik Działu Rozwoju Związku Komisji Krajowej NSZZ „S”.

Początki "Solidarności" w Kauflandzie w nie były łatwe. Dopiero kilka pikiet przez kolejnymi marketami tej sieci oraz blokady centrów dystrybucyjnych doprowadziły do podwyżek

płat, wyższego odpisu na fundusz socjalny i zawierania umów na czas nieokreślony po trzech miesiącach. To były główne zapisy porozumienia podpisanego z pracodawcą w grudniu zeszłego roku. Od tego momentu chętnych do zapisania się do "Solidarności" zaczęło przybywać.

– Na razie stawiamy na rozwój organizacji – mówi przewodniczący związku z Kauflandzie Marcin Zieliński. – Codziennie jesteśmy w innym mieście, w innym markecie. Idzie nam nieźle, dobrze układa się współpraca z Działem Rozwoju Związku. Oby tak dalej.

– Liczebność to siła związku. Im więcej członków, tym organizacja silniejsza – podkreśla Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego KK. – Co ważne, członkowie związku w Kauflandzie to w większości ludzie młodzi. Wnoszą nowe problemy, nowe zadania. Tego "Solidarność" potrzebuje.